



Uroczystość poświęcenia krzyża i placu pod budowę świątyni w grodzieńskiej parafii pw. Ducha Świętego odbyła się w dniu 24 maja. Na Mszę św. z tej okazji licznie przybyli wierni, którzy tworzą wspólnotę parafialną na osiedlach Fabryczny i Olszanka, dzieci pierwszokomunijne, księża, siostry zakonne, klerycy. Nabożeństwu przewodniczył ks. bp Aleksander Kaszkiewicz, w uroczystości również wziął udział biskup pomocniczy Diecezji Józef Staniewski. Mszę św. uświetnił swoim śpiewem chór „Cantate Domino”. Poświęcenie Krzyża i placu pod budowę nowego kościoła katolickiego w mieście nad Niemnem odbywało się w bardzo symboliczny dla parafii pw. Ducha Świętego dzień – w pięćdziesiąt dni po Zmartwychwstaniu Pańskim, czyli w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Przed rozpoczęciem Mszy św. miejscowi wierni, których bez wątpienia można nazwać prawdziwą wspólnotą parafialną, gdyż nawzajem się znają, łączy ich wspólnie odmawiana

modlitwa, wspólne uwielbienie Boga, wzajemny szacunek i gotowość do pomocy, przywitali przybyłych na uroczystość gości. Następnie ks. Walery Bykowski przypomniał zebranym historię powstania parafii. † Potem rozpoczęła się pierwsza uroczysta Msza św. na placu, gdzie w przyszłości zostanie wybudowany nowy kościół. Wygłaszając homilię, ks. bp Aleksander Kaszkiewicz zwrócił uwagę na to, że uroczystość zesłania Ducha Świętego jest wielkim świętem Kościoła. Jezus Chrystus zesłał Ducha na Kościół, ponieważ z Jego przyjściem wiązał wielkie nadzieje. Podczas Ostatniej Wieczerzy w obliczu zbliżającej się Męki, Śmierci i martwychwstania powiedział do swoich uczniów: „Pożyteczne jest dla was Moje odejście, bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. [...] Gdy zaś przyjdzie On, Duch prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16, 7.13).



„Z tych słów Jezusa wynika, że Duch Święty jest nam potrzebny przede wszystkim jako Pocieszyciel, który umocni naszą wiarę, wzbogaci nas w nadprzyrodzone życie, rozjaśni horyzonty naszego myślenia, jakże często bardzo ziemskiego, pełnego lęku i niepewności – mówił duszpasterz. – I oto po pięćdziesięciu dniach po wniebowstąpieniu Jezusa obietnica się spełnia: Duch Święty zstępuje na Apostołów i całkowicie odmienia ich serca. Ta garstka zalęknionych i niepewnych siebie uczniów nagle pozbawia się lęku, otwiera drzwi wiecznika i wychodzi na zewnątrz, zaczyna z odwagą głosić nowinę o Chrystusie Zmartwychwstałym. Razem z Duchem Świętym w serca Apostołów wstąpiła moc Chrystusa, która pozwoliła im stać się Jego świadkami, głosicielami Jego nauki. Nie ma apostolskiej pracy tam, gdzie nie ma wiary w jej skuteczność. Takiej przemiany Duch dokonał w uczniach Jezusa w dniu Pięćdziesiątnicy” – podkreślił ks. bp Aleksander.

Hierarcha także zaznaczył, że święto Zesłania Ducha Świętego jest nie tylko wspomnieniem Pięćdziesiątnicy, która się stała jakby dniem narodzin Kościoła, dniem rozpoczęcia jego misji głoszenia Słowa Bożego i świadczenia o Chrystusie. To święto jest przede wszystkim przypomnieniem, że Duch Święty przychodzi także do nas, kiedy Go wzywamy, abyśmy mogli świadczyć o Chrystusie. On dodaje nam odwagi i męstwa do głoszenia Ewangelii i do życia nią na co dzień. Czego nie potrafimy zdziałać o własnych siłach, to wszystko spełniamy przy pomocy Ducha Świętego. „Także nie jest przypadkiem, że Chrystus daje uczniom Ducha Świętego w wieczniku, w miejscu, gdzie umył im nogi, nakarmił swoim Ciałem, napoił swoją Krwią, gdzie ustanowił sakrament kapłaństwa. Pan Jezus uczynił to po to, aby Apostołowie i ich następcy zrozumieli, że wszystko, co jest drogie dla chrześcijanina, wzięło swój początek w wieczniku” – powiedział ksiądz biskup.

Duszpasterz także akcentował uwagę wiernych na tym, że kościół, który powstanie w parafii pw. Ducha Świętego, również stanie się parafialnym wiecznikiem, dokąd będą przychodzić

Przyjdź, Duchu Święty, i odnów oblicze tej ziemi!

Wpisany przez Кінга Красіцкая
31.05.2015 01:00

wierni, żeby otrzymać od Chrystusa łaski, Jego zbawcze Słowo i Ciało Najświętsze. W tym kościele można będzie doświadczyć mocy Bożej w świętych sakramentach.

„Będziecie przychodzić do tego kościoła całymi rodzinami, żeby one były umocnione Bogiem, żeby odczuć, że jesteście członkami innej, jeszcze większej rodziny – parafii. W tym wieczerniku parafialnym będziecie uczyć się spotykać Jezusa w innym człowieku, przychodzić do niego z pomocą, dzielić się z nim radością wiary. Jak Apostołowie, zebrani w wieczerniku w oczekiwaniu na przyjście Ducha Świętego, będziecie wspólnie prosić Chrystusa o wytrwanie w wierze dla siebie i dla swoich bliskich, a także o dar wiary dla tych, którzy jeszcze jej nie mają” – podkreślił hierarcha. Zaapelował także, by wierni nie obawiali się wyzwania związanego z budową nowego kościoła, choć jest to wielkie i ciężkie zadanie, które potrzebuje dużo sił, pracy i ofiary.

„Wierzę, że z Bożą pomocą dacie rady, że Duch Święty, Patron waszej parafii, obdarzy każdego z was światłem, męstwem, nadzieją. Jak niegdyś Apostołowie, tak i my dzisiaj zmierzamy się z wieloma problemami, często nam grozi rozpacz, brak odwagi, niepewność. W takie chwile trzeba przypomnieć sobie, że nie zważając na to, że jesteśmy słabi, za pomocą Ducha Świętego możemy się wzmocnić. On pomnoży nasze siły, trzeba tylko otworzyć się na Niego. Przyjdź, Duchu Święty, i odnów oblicze tej ziemi!” – podsumował ks. bp Aleksander.

Następnie ordynariusz Diecezji wraz z ks. bp. Józefem Staniewskim dokonali poświęcenia krzyża i placu pod budowę kościoła.



Warto także zaznaczyć, że podczas Mszy św. wierni oddali swoją parafię pod opiekę Ducha Świętego. Symbolicznym gestem tego stało wypuszczenie przez ks. bpa Aleksandra trzech białych gołębi.

Na zakończenie nabożeństwa proboszcz parafii ks. Paweł Sołobuda wyraził nadzieję, że kościół, który stanie na poświęconym placu, będzie stanowił centrum życia nowej parafii. Ks. Paweł również podziękował wiernym za to, że przez długi czas modląc się przy starej kaplicy pod otwartym niebem byli żywymi świadkami Chrystusa, a także skierował słowa podziękowania do ojców franciszkanów, którzy wcześniej opiekowali się kaplicą, oraz podziękował osobom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości i wszystkim wiernym, przybyłym na Mszę św. Finałowym akordem uroczystości stał się koncert seminaryjnego zespołu „AVE”.